

KS. WŁODZIMIERZ BRONSKI

## KONTAKT HOMILETYCZNY

Kaznodzieja, głosząc słowo Boże, powinien brać pod uwagę nie tylko obowiązujące go reguły homiletyczne, ale również uwarunkowania funkcjonowania psychiki człowieka. Stosowanie obydwu rodzajów zasad przyczyni się do optymalnego i efektywnego odbioru kazania<sup>1</sup> W związku z tym homileci, szukając dróg odnowy kaznodziejstwa, zainteresowali się teorią komunikacji i zmiany postaw<sup>2</sup> Zauważając realne korzyści płynące z wykorzystania osiągnięć teorii komunikacji w przepowiadaniu kościelnym, podjęli próbę jej akomodacji na gruncie kaznodziejstwa. Kazanie zaczęli traktować jako akt komunikacji, będący przekazem treści religijno-moralnych w celu wezwania do nawrócenia i pogłębienia wiary.

Kaznodziejstwo zatem to proces bosko-ludzki. Stąd w kontakcie homiletycznym będącym dwukierunkową interakcją między kaznodzieją a słuchaczami, połączoną z wymianą informacji i doświadczeń ludzkich, element ludzkiego wpływu na skuteczność przepowiadania winien być również koniecznie dostrzegany i doceniany. To prawda, że skuteczność kazania jest uwarunkowana działaniem Bożej łaski. Nie wolno jednak zapominać i o tym, że od strony czynnika ludzkiego, w świetle teorii komunikacji, mają na nią wpływ także: cechy nadawcy (kaznodzieja), cechy przekazu (treść kazania,

---

Ks. dr WŁODZIMIERZ BRONSKI – adiunkt Katedry Homiletyki w Instytucie Liturgiczno-Homiletycznym KUL, wykładowca retoryki na Wydziale Teologii i Wydziale Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji KUL; adres do korespondencji: ul. Radziszewskiego 7, 20-806 Lublin; e-mail: wladzimierz\_bronski@yahoo.de

<sup>1</sup> Terminu „kazanie” używać będziemy na określenie różnych jednostek przepowiadania.

<sup>2</sup> Badania, które zaowocowały powstaniem szeroko rozumianej teorii komunikacji i zmiany postaw, rozpoczęły się w latach pięćdziesiątych XX wieku w USA. Prowadzili je psychologowie: C. Hovland, I. Janis, H. Kelley. Zob. R. Petty, J. T. Cacioppo. *Involvement and persuasion: Tradition versus integration*. „Psychological Bulletin” 1990 nr 107 s. 367-374.

jego struktura i forma) i kanał przekazu (sposób, w jaki następuje przekaz informacji), cechy odbiorcy (słuchacz słowa Bożego)<sup>3</sup>

## I. WIARYGODNOŚĆ KAZNODZIEI JAKO GŁOSICIELA SŁOWA BOŻEGO

Kazanie nie jest zwyczajnym aktem komunikacji, na który można spojrzeć tylko po ludzku. Jest ono słowem Bożym w postaci słowa ludzkiego. Jego głosiciel natomiast uczestniczy w misji profetycznej Chrystusa i Kościoła. Jako aktywny pośrednik między Bogiem a ludźmi, winien odznaczać się określonymi kwalifikacjami, które warunkują proces komunikacji kaznodziejskiej jako wydarzenie o charakterze zbawczym<sup>4</sup>

W literaturze homiletycznej spotyka się wiele obrazów opisujących kaznodzieję z punktu widzenia pełnionych przezeń funkcji<sup>5</sup> Najczęściej nazywa się go heroldem, prorokiem, świadkiem, mystagogiem, tłumaczem i interpretatorem, teologiem, wychowawcą, terapeutą, retorem. Przytoczone określenia ogniskują się w sformułowaniu „sługa Słowa”<sup>6</sup> Kaznodzieja jest sługą Słowa, a nie Jego panem. „Im bardziej bowiem kapłan staje się prawdziwym sługą Słowa [...] tym większa jest zbawcza skuteczność słowa”<sup>7</sup> Fundamentalną kwalifikacją kaznodziei jest przeto postawa wiary i służby względem Słowa<sup>8</sup>

<sup>3</sup> W teorii komunikacji skonstruowano szereg modeli komunikacyjnych, w których wyróżnia się wiele różnych elementów. Odwołują się do nich homileci, wyjaśniając fenomen kazania. W niniejszym opracowaniu posłużono się uproszczonym modelem komunikacji, ukazującym w ogólnych zarysach złożony proces, jakim jest działanie komunikacyjne. Zob. Z. Grzegorski. *Homiletyka kontekstualna*. Poznań 1999; W. Chaim. *Kazanie jako komunikat*. W: *Fenomen kazania*. Red. W. Przychyna. Kraków 1994 s. 98-135; D. Baacke. *Kommunikation und Kompetenz*. München 1973 i inni.

<sup>4</sup> A. Lewek. *Podstawy teologiczne postannictwa kaznodziei*. W: *Sługa Słowa*. Red. W. Przychyna. Kraków 1997 s. 18-19.

<sup>5</sup> Osoba kaznodziei była m.in. przedmiotem sympozjum homiletycznego odbytego w Krakowie w dniach 21-22 października 1994 r., a jego pokłosiem jest przywoływana już publikacja pt. *Sługa Słowa* (Red. W. Przychyna. Kraków 1997).

<sup>6</sup> W. Świerzawski. *Wprowadzenie*. W: *Sługa Słowa* s. 9.

<sup>7</sup> Kongregacja do Spraw Duchowieństwa. *Kapłan głosiciel Słowa, szafarz sakramentów i przewodnik wspólnoty w drodze do trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa*. Tarnów 1999 s. 27.

<sup>8</sup> O kwalifikacjach kaznodziei piszą m.in.: A. Lewek. *Rola i kwalifikacje współczesnego kaznodziei*. MP 1978 z. 7-8 s. 117-135; tenże. *Podstawy teologiczne postannictwa kaznodziei* s. 15-22; H. Pagiewski. *Kaznodzieja odpowiedzialnym i oddanym bez reszty świadkiem Chrystusa*. HD 47:1978 nr 3 s. 166-172; G. Siwek. *Trwać w Słowie. Homiletyczne implikacje „Pastores dabo vobis”* HD 4:1992 s. 102-111.

Kontakt homiletyczny to dwukierunkowa interakcja. Kaznodzieja występuje tutaj w charakterze nadawcy. Dążąc do wywołania pozytywnej odpowiedzi Bogu u słuchaczy słowa Bożego, musi być osobą wiarygodną<sup>9</sup> W świetle teorii perswazji o wiarygodności źródła informacji decydują przede wszystkim kompetencje (posiadanie fachowej wiedzy) i intencje (rzetelność rozumiana jako uczciwość i bezinteresowność). Przekazy pochodzące od osoby postrzeganej jako ekspert w danej dziedzinie wywołują silniejsze zmiany w postawie niż takie same treści przekazywane przez nadawców mało kompetentnych<sup>10</sup>

Kaznodzieja, chcąc być skutecznym sługą Słowa, musi starać się być wiarygodnym, czyli kimś, kto jest postrzegany przez wiernych jako osoba kompetentna i godna zaufania. Odnaczając się rozumieniem wiary, którą głosi, winien pamiętać, że kaznodziejstwo nie sprowadza się tylko do przekazu obiektywnych prawd wiary. Już ze swej natury jest świadctwem, a świadectwo życia jest najbardziej decydującym znakiem prawdziwości głoszonej Ewangelii i wiarygodności samego kaznodziei<sup>11</sup> Dzisiejszego człowieka nie przekonuje bowiem do Chrystusa sucha i oficjalna nauka Kościoła, lecz słowo wypływające z osobistego przeżywania wiary i chrześcijaństwa przez kaznodzieję<sup>12</sup> Kaznodziejstwo to „ogłaszanie prawdy, którą się przyjęło za swoją, która przemieniła życie głoszącego tak dalece, że aż utożsamiła się niejako z nim”<sup>13</sup> Dlatego dokumenty Kościoła przypominają o wewnętrznym związku między życiem duchowym kapłana i wykonywaniem przezeń posługi (DK 12). Nie tylko więc sama wiedza, ale i stopień osobistej świętości kaznodziei wpływają w sposób rzeczywisty na skuteczność przepowiadania (PDV 25).

Duchowość głosiciela słowa Bożego pozostaje w ścisłym związku także z rozwojem jego człowieczeństwa i kształtowaniem dojrzałej osobowości. Łaska nie znosi natury. Nikt nie może być przeto dobrym chrześcijaninem, jeśli nie posiada cnót i ich nie doskonali. Naśladowanie Jezusa wpisane jest w posługę Słowa. Z drugiej strony kaznodzieja nie może wyłączyć siebie samego z tego co mówi i czyni. Nie istnieje prawdziwe głoszenie Ewangelii bez osobistego zaangażowania, które w warunkach dzisiejszego świata ozna-

---

<sup>9</sup> Celem całej formacji seminaryjnej jest wykształcenie kompetentnego i wiarygodnego kaznodziei. Zob. J. T w a r d y. *Formacja głosiciela słowa Bożego*. „Przegląd Homiletyczny” 5-6:2001-2002 s. 9-23.

<sup>10</sup> K. D o r o s z e w i c z. *Kształtowanie i zmiana postaw*. W: *Wykłady z psychologii społecznej*. Red. W. Skrzyński, M. Dyrda. Warszawa 2003 s. 110.

<sup>11</sup> P a g i e w s k i, jw. s. 166-167.

<sup>12</sup> L e w e k. *Rola i kwalifikacje* s. 130.

<sup>13</sup> P a g i e w s k i, jw. 167.

cza sprzeciw, prześladowanie – nawet śmierć. W kazaniu ujawnia się zatem także osobowość głosiciela, to, co jest w nim zdrowe i chore, dojrzałe i infantylne, przeżyte lub tylko wyuczone<sup>14</sup> Wszystko to oddziałuje pozytywnie lub negatywnie na skuteczność przepowiadania i wiarygodność kaznodziei<sup>15</sup>

Istnieje zatem wewnętrzny związek między dojrzałością ludzką i życiem duchowym kapłana a wykonywaniem przezeń posługi (DK 12). Jeżeli kaznodzieja nie będzie kimś „przeźrocystym” i autentycznym, słuchacze będą mówić tylko „głosi się”, zamiast „on głosi, w to wierzy i według tego żyje”<sup>16</sup> Stąd im żywsze są religijne przeżycia i doświadczenia kaznodziei, im dojrzała i bogatsza jego osobowość, tym wiarygodniejsze i skuteczniejsze staje się głoszone słowo.

Drugą, wspomnianą już powyżej cechą wiarygodności źródła informacji jest rzetelność nadawcy, którą ocenia się m.in. na podstawie jego intencji. Szanse na przekonanie słuchaczy ma nadawca, którego zachowanie jest postrzegane jako bezinteresowne i bezstronne. Stąd autorzy wielu komunikatów perswazyjnych starają się stworzyć wrażenie, że ich intencją jest tylko przekazanie ważnych dla słuchacza obiektywnych informacji. I tak na przykład w reklamie, o walorach jakiegoś leku mają świadczyć podawane wyniki badań lub opinia eksperta<sup>17</sup>

Kazanie jest formą komunikacji perswazyjnej. W takim ujęciu kaznodzieja kieruje do słuchacza określony komunikat (kazanie) w celu wpłynięcia na jego postawę. Nie mamy tutaj jednak do czynienia z manipulacją, ponieważ zachowane są pewne warunki. Słuchacz dobrowolnie, świadomie zgadza się na wysłuchanie kazania i są mu znane intencje kaznodziei. Kazanie bowiem jest ze swej istoty wydarzeniem zbawczym, a misją kaznodziei jest prowadzić wiernych na spotkanie z Bogiem. Słuchacz uznaje również te same wartości co nadawca. Pewna specyfika sytuacji komunikacyjnej towarzysząca tekstom kaznodziejskim polega bowiem na tym, że nie chodzi tutaj zazwyczaj o gruntowną zmianę przekonań słuchaczy, co raczej o uzasadnianie i utrwalanie przyjętych już wcześniej zasad postępowania moralnego<sup>18</sup>

Na wiarygodność wpływa również język przekazu. Powinien być wyważony – ani zbyt prosty, ani zbyt hermetyczny – i zrozumiały dla człowieka

<sup>14</sup> A. S c h w a r z. *Jak pracować nad kazaniem*. Warszawa 1993 s. 115-116.

<sup>15</sup> Siłę wpływu osobowości kaznodziei na głoszone kazanie przedstawił między innymi H. Ch. Piper: *Predigtanalysen. Kommunikation und Kommunikationsstörungen in der Predigt*. Göttingen 1976.

<sup>16</sup> S c h w a r z, jw. s. 118.

<sup>17</sup> D o r o s z e w i c z, jw. s. 110.

<sup>18</sup> D. Z d u n k i e w i c z - J e d y n a k. *Językowe środki perswazji w kazaniu*. Kraków 1996 s. 26.

dzisiaj. Język, którym posługuje się kaznodzieja, nie może być językiem teologicznych traktatów, wypełnionych po brzegi sformułowaniami nic nie mówiącymi w wielu przypadkach słuchaczom kazań, lub też pustą treściowo „pobożną frazeologią”<sup>19</sup> Kazanie jest miejscem spotkania człowieka i Boga, a nie teologicznym wykładem. W związku z tym język kazania winien być zdolny do wyrażenia misterium. W jego zakresie jednak musi się także znaleźć miejsce na „niewyraźalność, postawę kontemplacji wobec Tajemnicy”<sup>20</sup> Ma to być język logiczny, rzeczowy, dbały o precyzję i komunikatywny<sup>21</sup> Słuchacze krytykują zarówno emocjonalizm i patos, właściwy przede wszystkim starszym kaznodziejom, jak i językową nieporadność, właściwą młodszym<sup>22</sup>

Pośród innych czynników wpływających na skuteczność przekazu wymienia się między innymi tzw. atrakcyjność nadawcy, która jest związana z jego wyglądem zewnętrznym, oraz sympatię do nadawcy. Warto i o tych cechach przypomnieć głosicielom słowa Bożego. Powinni oni przecież w kaznodziejskim kontakcie korzystać z godziwych narzędzi, zwiększających skuteczność głoszonych w kazaniu treści<sup>23</sup>

## II. TREŚĆ KAZANIA

Głosić kazanie oznacza ogłaszać Tajemnicę, tj. Chrystusa. Nie chodzi tutaj tylko o przekaz informacji, ale również o wprowadzenie w tajemnicę Boga. Kaznodzieja musi zatem mieć na uwadze zarówno prawa komunikacji, jak i wymagania egzegetyczne i doktrynalno-moralne (świadomość teologiczną)<sup>24</sup> W kazaniu bowiem są one nierozzerwalnie ze sobą złączone i powinny być respektowane, gdyż wynikają z istoty i celu przepowiadania.

Kazanie jest słowem Bożym. Owa treściowa warstwa kazania stanowi jego podstawowy wymiar. Zadaniem kaznodziei jest przedstawić tę treść w formie języka mówionego zgodnie z prawidłami teorii komunikacji. Aby

---

<sup>19</sup> B. Matuszczyk. *O modelu komunikacyjnym we współczesnym kaznodziejstwie*. W: *Retoryka na ambonie*. Red. P. Urbański. Kraków 2003 s. 55.

<sup>20</sup> J. Szymik, K. Solecka. *Język teologiczny. Teoria i praktyka, historia i współczesność*. „Przegląd Homiletyczny” 5-6: 2001-2002 s. 123.

<sup>21</sup> Tamże.

<sup>22</sup> Zdunkiewicz-Jedynak, jw. s. 17. Zob. Także: G. Siwek. *Przepowiadać skuteczniej*. Kraków 1992 s. 81-118.

<sup>23</sup> Zob. D. R. Roskos-Ewoldsen, R. H. Fazio. *The accessibility of source likability as a determinant of persuasion*. „Personality and Social Psychology Bulletin” 18:1992 nr 1 s. 20-24.

<sup>24</sup> Grzegorski, jw. s. 118-119.

słuchacz ją przyjął, winna być ona postrzegana przezeń jako wartościowa, cechować się rzeczowością i być zrozumiała<sup>25</sup>

Przepowiadanie jest zarówno służbą słowu Bożemu, jak i konkretnym ludziom żyjącym w określonej sytuacji. Otwarcie się człowieka na Boga musi się zaczynać w jego doświadczeniach – sytuacja życiowa człowieka powinna stać się bezwarunkowo treścią kazania. W związku z tym należy podejść do obiektywnego bogactwa treści słowa Bożego w taki sposób, aby szczególnie zaakcentować to, co przyniesie słuchaczom odpowiedź na nurtujące ich problemy oraz rozjaśni ich sytuację życiową<sup>26</sup> Kaznodzieja winien te treści głosić tak, aby zainteresować oraz przyciągnąć uwagę słuchaczy. Pomocne w tym względzie są informacje konkretne, żywe, przykłady zaczerpnięte z realnego życia słuchających. Zwiększają one uwagę odbiorców i oddziałują na ich motywacje. Jeśli natomiast wierni potrafią przewidzieć treść kazania, to nie oczekują, że zostaną im przedstawione nowe treści. Ograniczenie się zatem kaznodziei do ustalonych toków myślowych może powodować, że będzie on stale powtarzał takie same tematy, a słuchacze będą się automatycznie zwalniać ze słuchania głoszonych przezeń kazań<sup>27</sup>

Treść kazania winna być aktualna, przekazywana w sposób nowy i atrakcyjny. Problemy należy formułować w sposób jasny, poruszając także prawdy trudne do przyjęcia, ale w sposób pozytywny. Głosząc orędzie zbawcze, kaznodzieja winien wskazywać słuchaczom na konkretne problemy ich codziennego życia, które dzięki proklamowanym w kazaniu wydarzeniom uzyskały nową perspektywę. To wszystko winno zmierzać ku temu, żeby uświadomić słuchaczom fakt działania Boga w ich życiu, mimo że wielu z nich, być może, nie zdaje sobie z tego sprawy. Trzeba dać im perspektywę, za-inspirować do refleksji i pokazać, jak można stać się innym, jak zmieniać własne postawy, nawyki oraz dostarczyć motywacji do takiej przemiany<sup>28</sup>

Kaznodzieja powinien nie tylko troszczyć się o odpowiedni przekaz orędzia zbawienia, ale także zabiegać o jego realizację w życiu słuchaczy. To zaś zależy w dużej mierze od dobrze umotywowanych i umiejętnie przekazanych słuchaczom praktycznych wskazań na temat życia chrześcijańskiego.

<sup>25</sup> Chaim. *Kazanie* s. 119.

<sup>26</sup> Kazanie powinno odznaczać się użytecznością. Wskazuje na to tradycja homiletyczna, wyróżniająca w kazaniu dwa elementy: *explicatio*, czyli wykład orędzia, oraz *applicatio*, czyli zastosowanie orędzia do życia słuchaczy. J. Hempel. *Die Vergegenwärtigung des Wortes. Zur Frage der Konkretisierung christlicher Verkündigung*. Stuttgart 1974 s. 16-17.

<sup>27</sup> J. Twardy. *Koncepcja pracy twórczej nad kazaniem*. Rzeszów 1998 s. 230-231.

<sup>28</sup> Szerzej zagadnienie to omawiają m.in. H. Arens, F. Richardt, J. Schulte. *Positiv predigen. Homiletische Hilfen und Beispiele*. München 1978.

Winny one logicznie wynikać z treści kazania<sup>29</sup> Stąd przekaz treści musi być rzeczowy. Rzeczowość polega na obiektywnym przedstawianiu prawdy należącej do meritum podjętego tematu<sup>30</sup> Przekaz może być bowiem skierowany bardziej do intelektu lub do emocji. Chodzi zatem o właściwe rozłożenie akcentów<sup>31</sup> Celem kaznodziei nie jest bowiem manipulacja słuchaczem, ale danie mu nowego i przekonującego spojrzenia na daną sprawę, dzięki któremu będzie mógł dokonać właściwej oceny, przewartościować i zająć określoną postawę<sup>32</sup>

Należy również przemyśleć kwestię jednostronności i dwustronności (uwzględnia się argumenty adwersarza) argumentacji w kazaniu<sup>33</sup> Argumentacja jednostronna, zawierająca poparcie prawd głoszonych przez nadawcę, jest bardziej skuteczna, gdy słuchacze popierają prezentowane stanowisko, a kaznodzieja chce wzmocnić ich postawę. W innym przypadku lepiej jest stosować argumentację dwustronną, następnie zaś zbić argumenty będące w opozycji do prezentowanego stanowiska<sup>34</sup>

Na efekt głoszonej homilii może też wpłynąć tzw. kolejność przekazu. Cecha ta jest związana z problemem uczenia się i przechowywania informacji w pamięci. Zgodnie z efektem pierwszeństwa na słuchaczy większy wpływ ma informacja podana jako pierwsza. Efekt świeżości wskazuje natomiast na ważność informacji przekazanych na końcu wystąpienia<sup>35</sup> Ważna jest treść całego kazania, jednak jego wstęp może zadecydować, czy słuchacz się zainteresuje i zechce podążać za kaznodzieją. Natomiast zakończenie może zniechęcić lub też zachęcić słuchacza do wprowadzenia w życie głoszonej prawdy.

Częstym powodem narzekań słuchaczy słowa Bożego jest niezrozumiałość kazań. Tę cechę przekazu osiąga się, uwzględniając możliwości po-

<sup>29</sup> T w a r d y. *Koncepcja* s. 346-347.

<sup>30</sup> C h a i m. *Kazanie* s. 120.

<sup>31</sup> Apele o charakterze emocjonalnym mogą zwiększać efekt perswazji. Zdaniem psychologów społecznych ukształtowaniu długotrwałych postaw sprzyja bardziej logika argumentów. Zob. E. Aronson [i in.] *Psychologia społeczna*. Poznań 1997 s. 319-323.

<sup>32</sup> J. Rothmundt. *Wie beim Predigen argumentiert wird*. „Theologia Practica” 17: 1982 s. 135.

<sup>33</sup> Na temat argumentacji w kazaniu zob. m.in.: Rothmundt, jw. s. 128-136; W. Broński. *Argumentacja jako element warsztatu komunikacyjnego kaznodziei*. „Przegląd Homiletyczny” 5-6:2001-2002 s. 125-132; tenże. *Argumentacja w formowaniu postaw religijnych słuchaczy słowa Bożego*. „Przegląd Homiletyczny” 7:2003 (artykuł w druku).

<sup>34</sup> Zob. J. Jabłońska-Bonca. *Prawnik a sztuka negocjacji i retoryki*. Warszawa 2002 s. 133-134; A. E. Crowley, W. D. Hoyer. *An integrative framework for understanding two-sided persuasion*. „Journal of Advertising Research” 20: 1994 nr 4 s. 561-566.

<sup>35</sup> Aronson, jw. s. 319.

znawcze odbiorców i posługując się zrozumiałymi dla nich pojęciami. Zdaniem W. Chaima zrozumiałość kazaniu, poza prostotą, zwięzłością i dodatkową stymulacją, zapewnia odpowiedni podział i uporządkowanie materiału, czyli odpowiednia kompozycja kazania. Jej celem jest również łatwiejsze utrzymanie uwagi, skuteczniejsze przekonywanie i efektywniejsze rozwijanie myśli przez nadawcę<sup>36</sup>

Potrzeba kompozycji doprowadziła do powstania różnych modeli kompozycji kazania. W literaturze przedmiotu wyróżnia się m.in.: model klasyczny, model dyskursywno-retoryczny, model dydaktyczno-psychologiczny, modele kompozycji O. C. Edwardsa<sup>37</sup> Poszczególne modele różnią się między sobą przede wszystkim stopniem zorientowania się na potrzeby słuchaczy oraz układem elementów strukturalnych. Zastosowanie konkretnego modelu uwarunkowane jest zarówno celem, jaki sobie stawia kaznodzieja, jak i aspektami treściowymi prezentowanych zagadnień. Kaznodzieje nie powinni się trzymać sztywno jednego schematu kompozycji, ale urozmaicać sposób przekazu z pożytkiem dla siebie i innych<sup>38</sup>

Teoria komunikacji uwydatnia również znaczenie kanału przekazu w międzyludzkim porozumiewaniu się. Ludzie porozumiewają się używając dwójakiego rodzaju środków przekazu: języka, czyli wypowiedzi werbalnych, i zachowań niewerbalnych<sup>39</sup> Informacje przekazujemy nie tylko słowami. Na ogół obydwie formy komunikacji traktuje się jako uzupełniające się<sup>40</sup>

W przypadku komunikacji ustnej, bezpośredniej – a taką jest przepowiadanie słowa Bożego – używa się zasadniczo trzech kanałów. Pierwszy z nich to kanał werbalny, odpowiedzialny za przekaz merytoryczny. Kaznodzieja używa słów mających określone znaczenie dla słuchacza. Wypowiadając je, posługuje się określonymi strukturami gramatycznymi. Kanał wokalny to m.in.: siła głosu, modulowanie, wysokość tonu, sposób akcentowania, artykulacja, intonacja, tempo mówienia. W czasie głoszenia kazania wierni mogą też obserwować kaznodzieję, jego mimikę twarzy, gesty, oce-

<sup>36</sup> Chaim. *Kazanie* s. 121-122.

<sup>37</sup> Poszczególne modele omawia: Siwek. *Przepowiadać skuteczniej* s. 45-80.

<sup>38</sup> H. Arens, F. Richardt, J. Schulte. *Kreativität und Predigtarbeit. Vielseitiger denken, einfallsreicher predigen*. München 1982 s. 142-144; Twardy. *Koncepcja* s. 349-354.

<sup>39</sup> Wyróżnia się cztery podstawowe typy ekspresji niewerbalnej: mimika twarzy (emocje najwyraźniej ujawniają się na twarzy), kinezjetyka (pozycje ciała, postawy, gesty i inne ruchy ciała), proksemika (przestrzenna odległość między ludźmi wchodzącymi ze sobą w interakcje, jak również ich stosunek do siebie), parajęzyk (głosowe, lecz niewerbalne aspekty porozumiewania się).

<sup>40</sup> M. L. Knapp, J. A. Hall. *Komunikacja niewerbalna w interakcjach międzyludzkich*. Wrocław 2000 s. 32.



niać jego zaangażowanie. Komunikujemy bowiem całym sobą. Ten kanał przekazu nazywa się wizualnym<sup>41</sup>

Zasadniczym i najczęściej wykorzystywanym podczas kazania jest kanał werbalny. Doskonałym uzupełnieniem słowa jest kanał wizualny i wokalny. Poprzez zachowania niewerbalne wyrażamy emocje, przekazujemy interpersonalne relacje, prezentujemy własne cechy osobowości. Spełniają one także funkcje pomocnicze, tj. wzmocnienia, zdobywanie uwagi słuchacza itd. Kaznodzieja winien przeto tak kształtować treść i formę kazań, aby oddziaływać na całego słuchacza słowa Bożego, wykorzystując w tym celu różne kanały percepcji<sup>42</sup>

### III. SŁUCHACZ JAKO ODBIORCA SŁOWA BOŻEGO

Według dokumentów Kościoła współczesnego na temat przepowiadania kazanie nie może być wyobcowane ze środowiska ani wyrwane z bieżącego nurtu życia jego słuchacza<sup>43</sup> Słowo Boże zwiastowane w kazaniu zawsze winno prowadzić do osobowego spotkania człowieka z Bogiem. Ludzie winni odczuć, że w głoszonym kazaniu jest mowa o nich. Kaznodzieja musi zatem nieustannie poznawać środowisko socjologiczne i moralne, możliwości działania, mentalność, obyczaje tych, do których przemawia<sup>44</sup>

Oprócz czynników natury społeczno-kulturowej na możliwość przyjęcia przez słuchaczy głoszonych prawd wpływają uwarunkowania natury psychicznej. Należą do nich m.in.: inna niż dawniej ocena autorytetu, inny niż kiedyś sposób myślenia, inne wychowanie i podejście do spraw religii niż u kaznodziei, świadomość religijna, kłopoty i radości codziennego życia, po-

<sup>41</sup> Zob. E. Brzezińska. *Komunikacja społeczna*. Łódź 1997 s. 29-44; I. Kurcz. *Psychologia komunikacji i języka*. Warszawa 2000 s. 191-198.

<sup>42</sup> Knapp, Hall, jw. s. 33.

<sup>43</sup> Zob. W. Broński. *Homilia w dokumentach Kościoła współczesnego*. Lublin 1999 s. 124-128.

<sup>44</sup> KDK 4; Święta Kongregacja Obrzędów. *Instrukcja o należytych wykonywaniu Konstytucji o świętej Liturgii „Inter Oecumenici”* (26.09.1964) nr 54 (dalej: IOe); Święta Kongregacja Obrzędów. *Wprowadzenie Ogólne do Mszału Rzymskiego [tekst ujednoczony]* (6.04.1969) nr 41; Kongregacja Biskupów. *Instrukcja na temat pasterskiej postugi Biskupów „Ecclesiae imago”* (22.02.1973) nr 59 (dalej: EI). Także: *Synod Diecezji Włocławskiej 6-9. XI. 1967. Statuty i załączniki*. Włocławek 1967 (mps) s. 71; *Statuty Archidiecezjalnego Synodu Poznańskiego 1968*. Poznań 1972 s. 106; *Trzeci Synod Archidiecezji Warszawskiej 1974*. „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie” 65:1975 nr 1-3 s. 70-71 (dalej: SdWar); *II Synod Diecezji Lubelskiej 1977-1985*. Lublin 1988 s. 15 (dalej: SdL).

trzeby i przeżycia, uprzednie doświadczenia. Ważny jest też poziom intelektualny wiernych i znajomość ich uprzedzeń wobec religii, kaznodziei<sup>45</sup>

Aby pozyskać słuchaczy dla głoszonych prawd, nie wystarczy tylko sama wiedza na temat ich życia i środowiska. Trzeba koniecznie uwzględnić również kontekst psychologiczny kazania oraz posiąść samą sztukę przekazywania słowa<sup>46</sup> Współczesny kaznodzieja, jeśli chce efektywnie dotrzeć i trafić do słuchaczy, nie może abstrahować od podstawowych prawideł ich psychiki. Sfera intelektualna dziecka różni się przecież znacznie od myślenia człowieka dorosłego. Inna jest też możliwość spostrzegania i obserwacji, odmienne są mechanizmy uwagi i pamięci, a także inny sposób przyswajania przekazywanych treści. Wreszcie, na co wskazuje psychologia rozwojowa, nawet pośród grupy ludzi będących w tym samym okresie rozwojowym istnieją różnice dotyczące m.in. możliwości intelektualnych, emocjonalno-motywacyjnych, religijności, znajomości prawd wiary, hierarchii wartości, upodobań<sup>47</sup> W związku z tym należy w sposób odpowiedni kształtować treść i formę kazania. Głosiciel kazania nie powinien bowiem pomijać żadnej grupy słuchaczy.

W świetle teorii komunikacji kazanie jest komunikatem przekazywanym odbiorcy (słuchaczowi) przez nadawcę (kaznodzieję) w określonym celu. Stopień, w jakim przyczyni się ono do pogłębienia wiary i świadomości religijnej słuchaczy, zależy będzie także od cech samych słuchaczy. W modelu komunikacyjnym tworzy się bowiem między nadawcą i odbiorcą kanał informacji. Kaznodzieja koduje treści zbawczego orędzia w odpowiednie słowa, które są symbolami. Odbiorca po ich otrzymaniu dekoduje je, czyli interpretuje według swoich własnych oczekiwań i postaw. Ważną rolę odgrywa tutaj właściwe zrozumienie owych symboli przez słuchaczy oraz skojarzenia emocjonalne powstające u odbiorcy podczas kazania. Nie zawsze muszą być one zgodne z zamiarami kaznodziei. Słowa bowiem są symbolami, które same w sobie nic nie znaczą. Przyjmują one znaczenie kontekstu, w jakim występują. Znaczenia kryją się w ludziach<sup>48</sup>

<sup>45</sup> Kongregacja Kultu Bożego. *Okólnik skierowany do Przewodniczących Konferencji Biskupów na temat Modlitw Eucharystycznych* (27.04.1973) nr 15; EI 59; SdWar s. 71.

<sup>46</sup> SdL s. 17; *IV Synod Diecezji Tarnowskiej. Ad imaginem Ecclesiae Universalis 1982-1986*. Tarnów 1990 s. 71.

<sup>47</sup> Zagadnienia te są poruszane m.in. przez: A. Birch, T. Malim. *Psychologia rozwojowa w zarysie*. Warszawa 1998; *Rozwój człowieka*. Red. S. J. Turner, D. B. Helms. Warszawa 1999; *Duchowy rozwój człowieka*. Red. P. Socha. Kraków 2000.

<sup>48</sup> E. Griffin. *Podstawy komunikacji społecznej*. Gdańsk 2003 s. 60.

W procesie komunikacji zgodność intencji nadawcy i ich interpretacji przez odbiorcę oznacza pełne zrozumienie. O taką idealną komunikację jest bardzo trudno. Stąd w celu zredukowania możliwych nieporozumień, kaznodzieja nie może się ograniczyć tylko do zaufania wobec działania Boga i Jego łaski. Musi on koniecznie włączyć słuchacza w proces przygotowania kazania. Owa obecność słuchacza może mieć charakter przedmiotowy i podmiotowy<sup>49</sup>

Obecność przedmiotowa to wiedza kaznodziei na temat osobowości słuchacza<sup>50</sup> Według G. Allporta osobowość jest „nie tyle skończonym produktem, ile procesem w toku”<sup>51</sup> Nieustannie podlega zmianie i rozwojowi. Składają się na nią m.in.: potrzeby wraz z towarzyszącymi im uczuciami i emocjami, obraz siebie i stopień samoakceptacji, postawy i reakcje, inteligencja i style poznawcze, charakter, hierarchia wartości oraz style komunikowania się i empatia<sup>52</sup> Słuchacze różnią się między sobą. Typ przekazu może zatem przemawiać do jednej osoby, a wcale nie musi interesować i przekonywać innej.

Komunikacja międzyludzka polega na wywołaniu odpowiedzi u drugiego człowieka poprzez werbalne symbole<sup>53</sup> Kaznodzieja musi jednak pamiętać, że treści, jakie kieruje do słuchacza, są przezeń interpretowane w kontekście jego sytuacji życiowej. Tworzą ją przede wszystkim: osobista historia życia wraz z konkretnymi doświadczeniami, stan materialny, sytuacja zdrowotna, stan kontaktów z innymi ludźmi, ważne wydarzenia (ślub, śmierć kogoś bliskiego itp.), sytuacja zawodowa, status społeczny, stopień relacji do Boga i Kościoła<sup>54</sup> Tę sytuację życiową należy rozpoznać, gdyż treści, jakie głosi kaznodzieja, winny znaleźć oparcie w doświadczeniu tych, do których się zwraca. Poza tym ludzie słuchając kazań nie zapominają przecież o tym, co ich nurtuje, ale pragną w świetle Ewangelii spojrzeć na swoje życie i z tej perspektywy podjąć właściwe decyzje<sup>55</sup>

<sup>49</sup> W. Chaim. *Obecność słuchacza w procesie tworzenia kazania*. W: *Słuchacz Słowa*. Red. W. Przyczyna. Kraków 1998 s. 268.

<sup>50</sup> Osobowość to „dynamiczna i niepowtarzalna konstelacja właściwości psychicznych, kształtująca charakterystyczną dla danej jednostki aktywność wewnętrzną i zewnętrzną” (*Psychologia dla teologów*. Red. J. Makselon. Kraków 1990 s. 330).

<sup>51</sup> G. W. Allport. *Osobowość i religia*. Warszawa 1988 s. 22.

<sup>52</sup> Chaim. *Obecność słuchacza* s. 269. Według H. Krzysteczko psychologowie wyróżniają następujące elementy osobowości: popędy i temperament, potrzeby, motywy, postawy, wartości i charakter. Zob. H. Krzysteczko. *Osobowość*. W: *Psychologia dla teologów*. Red. J. Makselon. Kraków 1990 s. 177-206.

<sup>53</sup> Grzegorski, jw. s. 95.

<sup>54</sup> Chaim. *Obecność słuchacza* s. 269-270.

<sup>55</sup> W. Przyczyna. *Kaznodziejstwo dwudziestego pierwszego wieku*. AK 137:2001 z. 1 s. 31-32.

Na postawy słuchacza słowa Bożego wpływa również socjokulturowe środowisko jego życia. W miarę swojego rozwoju i społecznego zaangażowania człowiek spogląda na świat poprzez system wartości głoszonych i akceptowanym w danym środowisku społecznym. W rezultacie zaczyna on przyjmować określone wartości i wzorce zachowania charakterystyczne dla społeczności, w której żyje. Z jednej strony to podporządkowanie się grupie może być nieuświadomione i dokonywać się na zasadzie przyzwyczajenia, z drugiej zaś określone postawy mogą być wynikiem presji społecznej<sup>56</sup>

Kontekst życiowy współczesnych słuchaczy kazań charakteryzuje „rezygnacja z realizacji wartości i norm chrześcijańskich i dystansowanie się do życia kościelnego”<sup>57</sup> Wiara jest dziś traktowana jako coś prywatnego i wtórnego w życiu. Trzeba ją dopasować do rzeczywistości, w jakiej się żyje. Ten zsekularyzowany kontekst życiowy jest wezwaniem dla kaznodziei<sup>58</sup>

Nie można mówić o poważnym przygotowaniu kazania, jeśli jego głosiciel nie myśli o słuchaczach. Znajduje to swój wyraz również we współczesnej homiletyce, która odchodzi od kaznodziejstwa „wyjaśniająco-pouczającego”, a zwraca się ku kaznodziejstwu „jako interpretacji ludzkiego życia w świetle tekstów świętych i sprawowanego misterium”<sup>59</sup> Kaznodzieja musi zatem wciąż doskonalić swój warsztat kaznodziejski, poszukując gruntownej wiedzy na temat słuchaczy. Może ją czerpać m.in. ze studium antropologii, psychologii, socjologii, jak też poprzez osobisty kontakt ze słuchaczami. Również sami słuchacze mogą pomóc kaznodziei, biorąc czynny udział w procesie przygotowania, jak też w trakcie i po wygłoszeniu kazania. Taka podmiotowa obecność słuchacza na poszczególnych etapach sprawi, że kazanie stanie się słowem żywym i aktualnym<sup>60</sup>

Reasumując, należy podkreślić, że kontakt homiletyczny jest uwarunkowany wieloma różnorodnymi czynnikami zarówno natury teologicznej, jak i prawidłami teorii komunikacji. Zaangażowany kaznodzieja – herold, prorok, świadek, mystagog, tłumacz, interpretator, teolog, wychowawca, terapeuta, retor – wierzy w działanie Bożej łaski (kazanie nie jest przecież teatralną deklamacją, błyskotliwą reklamą czy też krzykliwą propagandą). Z drugiej strony robi wszystko, aby słowo Boże mogło w pełni działać w nim samym i we wspólnocie wierzących. Dojrzałość ludzka, głębia du-

<sup>56</sup> W. Prężyńska. *Funkcja postawy religijnej w osobowości człowieka*. Lublin 1981 s. 30-31.

<sup>57</sup> Chaim. *Obecność słuchacza* s. 271.

<sup>58</sup> Z. Nosowski. *Jak szukać jedności w podzielonym Kościele*. „Więź” 41 1998 nr 12 s. 16.

<sup>59</sup> Przyczyna, jw. s. 30.

<sup>60</sup> Zob. Chaim. *Obecność słuchacza* s. 273-277; Twardy. *Koncepcja* s. 127-128.

chowego życia, gruntowna wiedza i praktyczne umiejętności są dla niego nieustannym wezwaniem i zadaniem.

### BIBLIOGRAFIA

- Aronson E.: Człowiek istota społeczna. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 1995 s. 77-147.
- Handbuch der Predigt. Red. K.H. Bieritz [i in.] Berlin: Ewangelische Verlagsanstalt 1990.
- Müller K.: Homiletyka na trudne czasy. Kraków: Wydawnictwo M 2003
- Retoryka na ambonie. Red. P. Urbański. Kraków: Wydawnictwo M 2003.
- Theißen G.: Zeichensprache des Glaubens. Chancen der Predigt heute. Gütersloh: Chr. Kaiser/Gütersloher Verlagshaus 1994 s. 134-162.
- Verkündigung. Pastorale Handreichung für pastoralen Dienst. Herausgegeben von der Konferenz der deutschsprachigen Pastoraltheologen. Mainz: Matthias-Grünwald-Verlag 1970.

### HOMILETIC CONTACT

#### Summary

Homiletic contact is a two-way interaction occurring between the preacher and listeners, connected with exchange of information and human experiences, which is accompanied by God's sanctifying action. Its external form is homily. On the one hand its efficiency is conditioned by the action of God's grace. On the other, on the side of the human factor, in the light of the communication theory, also the following main factors influence it: the features of the sender (the preacher), the features of the transmission (the contents of the homily, its structure and form), the transmission channel (the way through which the transmission happens), and the features of the receiver (listener of God's word).

*Translated by Tadeusz Karłowicz*

**Słowa kluczowe:** kontakt homiletyczny, nadawca, komunikat, kanał przekazu, odbiorca.

**Key words:** homiletic contact, sender, message, channel of transmission, receiver.